

Tomasz Borucki

KOMUNIKAT O NOWYM MEZOREGIONIE GEOGRAFICZNYM – „KRĘPAKI” PROLEGOMENA

W ubiegłorocznym tomie „Almanachu Muszyny” i w wiosennym numerze „Płaju” z roku 2005, w artykułach o nazwie *Krepack* i jej pokrewnych, rzuciłem myśl wyodrębnienia nowego mezoregionu w Beskidach Zachodnich i przywrócenia we współczesnej nomenklaturze geograficznej właściwego mu, historycznego, ludowego miana *Krepacki*. Nazwa ta na przestrzeni dziejów miała różne znaczenia i zmienny zasięg, ale jej gniazdem (w pojęciu toponomastycznym) – jak wykazałem w szczegółowej analizie – była połać gór w wielkiej pętli Popradu, między Piwniczną, Starą Lubowlą i Muszyną, a szerzej: między Pieninami a Beskidem Niskim¹.

Za namową Ryszarda Kruka podjąłem się zadania wyodrębnienia fizycznogeograficznego regionu „Krepacków”. Poszukując pomocy innych specjalistów, nawiązałem współpracę z geografem Markiem Skawińskim. Prace są w toku. Już teraz jednak przedstawiam przyjęte przez nas założenia wyróżniania nowej jednostki w fizycznogeograficznej regionalizacji Beskidów Zachodnich i związane z tym problemy badawcze, na jakie natrafiliśmy.

Kwestia wyodrębnienia „Krepacków” sprowadza się do rozwiązania trzech zasadniczych problemów:

Jak i któredy prowadzić granice „Krepacków”?

W tym względzie opieramy się na metodologii opracowanej przez Jarosława Balona (1996)². Chodzi zatem o wyznaczenie granic fizycznogeograficznych: 1) tylko na podstawie różnic środowiska przyrodniczego, bez uwzględniania granic politycznych i administracyjnych; 2) przez porównanie cech sąsiednich jednostek, bez odgraniczania „Krepacków” od „obojętnego otoczenia”; 3) w oparciu o zhierarchizowane kryteria, spośród których głównym jest orografia; granice prowadzimy korytami dolin, a między nimi – w poprzek grzbietów, przez możliwie najgłębsze przełęcze; między wzniesieniami gór a ich przedpołem za granicę uznajemy linię załomu morfologicznego terenu; tam gdzie jest ona trudno uchwytna (lub jej nie ma), przyjmujemy za rozstrzygające kryteria pomocnicze – geologiczne (różnice podłoża geologicznego) i hydrograficzne

¹ T. Borucki, *O nazwie Krepack i jej pokrewnych*, „Płaj” nr 30, 2005, s. 8–47; idem, *O związkach nazwy Krepack z okolicami Muszyny*, „Almanach Muszyny”, 2006, s. 39–53.

² J. Balon, *Z metodyki prowadzenia granic regionów fizycznogeograficznych w górach*, [w:] *Granice krajobrazowe, podstawy teoretyczne i znaczenie praktyczne*, „Problemy Ekologii Krajobrazu VII”, Poznań 1996, s. 33–48.

(linie cieków powierzchniowych). Kierując się tymi wytycznymi, prowadzimy granice „Kępaków” następująco:

- Od północnego zachodu z Beskidem Sądeckim (pasmem Radziejowej): od kolana Popradu w Piwnicznej wzdłuż potoku Czercz na szerokie obniżenie grzbietowe Obidzy (931 m), skąd wzdłuż potoku Rogacz do jego spływu z potokiem Brysztan.
- Od południowego zachodu z Małymi Pieninami i Kotliną Popradzką: Brysztańską Doliną na przełęcz Rozdziela (803 m), po czym wzdłuż potoku Rozdziel do wsi Litmanowa i dalej doliną Potoku Litmanowskiego, skąd granica przerzuca się w poprzek połogich grzbietów wododziałowych, przez ich szerokie siodła – w strefie kontaktu tektonicznego między fliszem Pienińskiego Pasa Skalkowego (warstwami jarmuckimi i proćskimi) a fliszem podhalańskim³ – do doliny potoku Mały Lipnik i dalej do doliny Pasternika, nią zaś do podnóża góry zamkowej przy Starej Lubowli.



Południowo-zachodnia granica „Kępaków” i Kotliny Popradzkiej przerzuca się w poprzek połogich grzbietów. Widok z wieży Zamku Lubowelskiego. Fot. T. Borucki

- Od południa z Kotliną Popradzką oraz Górami Czergowskimi⁴: spod Starej Lubowli wzdłuż północnej krawędzi doliny Popradu (linią załomu morfologicznego) do Leluchowa, przy czym od Hajtovki do Pławca jest to strefa kontaktu tektonicznego między utworami Pienińskiego Pasa Skalkowego i fliszu zewnętrzkarpackiego

³ A. Biely, V. Bezák, M. Elečko, P. Gross, M. Kaličiak, V. Konečný, J. Lexa, J. Mello, J. Nemčok, M. Polák, M. Potfaj, M. Rakús, D. Vass, J. Vozár, A. Vozárová, *Geologická stavba*, 1: 500 000, [w:] *Atlas krajiny Slovenskej republiky*, Bratislava – Banská Bystrica 2002, s. 74, 75.

⁴ W nazewnictwie polskim funkcjonuje także – uznana przez autora za niepoprawną – forma spolszczenia „Góry Czerchowskie” (przyp. red.)

(warstwami malcowskimi) a fliszem podhalańskim⁵. Na tym odcinku południowa granica „Krepacków” jest więc zarazem granicą między Zachodnimi Karpatami Zewnętrzными a Karpatami Centralnymi⁶. Z Leluchowa wzdłuż potoku Smereczek do Dubnego i dalej do wsi Obručné, gdzie przez połogi wododział do doliny potoków – Podrožnego i Večného, i nią do rzeki Topli, której doliną do ujścia potoku Kurovec (kota 341 m).

- Od wschodu i północy z Beskidem Niskim oraz Beskidem Sądeckim (pasmem Jaworzyny Krynickiej): doliną potoku Kurovec na Przełęcz Tylicką (683 m, Kurovské sedlo), skąd wzdłuż rzeki Muszynki do jej ujścia do Popradu w Muszynie. Dalej korytem przełomowej doliny Popradu do ujścia potoku Czercz w Piwnicznej.



Południowa granica „Krepacków” i Kotliny Popradzkiej biegnie linią załomu morfologicznego wzdłuż doliny Popradu. Widok z wieży Zamku Lubowelskiego. Fot. T. Borucki

Tak w przybliżeniu określony przebieg granic „Krepacków” na niektórych odcinkach wymaga jeszcze dokładniejszego ustalenia w terenie.

Obszar zawarty w opisanych granicach polscy geografowie zaliczają do mezoregionu Beskidu Sądeckiego (513.54 w podziale dziesiętnym J. Kondrackiego), wchodzącego w skład makroregionu Beskidów Zachodnich⁷. Natomiast słowaccy geografowie większą

⁵ A. Biely, V. Bezák, M. Elečko [et al.], *Geologická stavba*, 1: 500 000, op.cit.

⁶ Na przekór temu część obszaru na północ od wspomnianej strefy (po linię Udol – Andrejovka) słowaccy geografowie zaliczają do „Spišsko-Šarišského Medzihoria”, co wprawdzie znajduje uzasadnienie w orografii, ale o wiele słabsze niż w przypadku linii załomu morfologicznego doliny Popradu, która posiada tu odzwierciedlenie w bardzo ważnej granicy geologicznej. Niekonsekwencja tego ujęcia jest tym bardziej uderzająca, że zachodzi właśnie w geomorfologicznej klasyfikacji słowackiej.

⁷ J. Kondracki, *Karpaty*, wyd. II poprawione, Warszawa 1989, s. 65–66; idem, *Geografia Polski. Mezo-*

jego część (na południe od granicy państwowej) wyróżniają naukowym mianem *Lubovnianská vrchovina* (urobionym od nazwy miasta Stara Lubowla), klasyfikując jako „celok v oblasti Východných Beskydov”. Kolejnym zagadnieniem jest więc:

Co i w jakim stopniu wyróżnia „Krępaki” (w przyjętych granicach) od Beskidu Sądeckiego?

Rozpatrując ten problem z ogólnej perspektywy, dostrzegamy następujące wyróżniki:

1) Budowa geologiczna „Krępaków”, w porównaniu z sąsiednimi pasmami Beskidu Sądeckiego, wykazuje znaczną odmienność i różnorodność. Najszerzej rozprzestrzenione na obszarze „Krępaków” są utwory fliszowe, przy czym na południe od Pienińskiego Pasa Skalicowego brak jest warstw pstrych i łupków menilitowych. Geologowie słowaccy wyróżniają na tym obszarze trzy serie fliszu pokrywy Pasa Skalicowego, zapadające ku północy pod płaszczowinę czergowską (czyli magurską), a na południu oddzielone dyslokacją od fliszu centralnokarpackiego (czyli podhalańskiego). Na południe od jednostki krynickiej fliszu magurskiego H. Świdziński wyróżnił zaś jednostkę rychwałdzką, która wg niego nie należy do płaszczowiny magurskiej, lecz stanowi jej podłoże, wiążąc się na południu z ogniwami fliszu strefy Pasa Skałkowego. Jednostka rychwałdzka składa się z utworów właściwych dla fliszu zewnątrzkarpackiego: margli globigerynowych, łupków menilitowych i warstw malcowskich.



„Czerwona” Skałka przy Udole. Fot. T. Borucki

regiony fizycznogeograficzne, Warszawa 1994, s. 257–258; idem, *Geografia regionalna Polski*, wyd. III uzupełnione, Warszawa 2002, s. 334–336; J. Balon, K. German, J. Kozak, H. Malara, W. Widacki, W. Ziaja, *Regiony fizycznogeograficzne*, [w:] *Karpaty Polskie. Przyroda, człowiek i jego działalność*, pod red. J. Warszzyńskiej, Kraków 1995, s. 117, 126; J. Groch, W. Kurek, *Turystyka*, [w:] *Karpaty Polskie...*, s. 285.

Zatem na obszarze „Kępaków” rozwinęła się strefa przejściowa między fliszem podhalańskim a magurskim, której brak za Popradem, w Beskidzie Sądeckim⁸.

Na obszarze Beskidu Sądeckiego nie występują też mezozoiczne skały węglanowe (poza peryferycznymi odcinkami na granicy z Małymi Pieninami). Natomiast w południowo-zachodniej części „Kępaków” spod pokrywy fliszowej wynurzają się liczne skalice Pienińskiego Pasa Skałkowego, w tym m.in. Brysztańskie Skały, Ostre Skałki, Litmanowskie Skałki, Jarzębińskie Skałki (Jarabinské skalky), góra zamkowa nad Lubowlą, Niemiecki Wierch (842 m), Czartowa Skała, Skałki przy Udole.

2) Różnice w budowie geologicznej „Kępaków” i Beskidu Sądeckiego składają się, rzecz jasna, na swoistość ich rzeźby oraz orografii. W obrębie wspomnianych wapiennych „wysp” skalicowych na obszarze „Kępaków” wykształciły się osobliwe formy geomorfologiczne, jak np. Litmanowska Jaskinia Lodowa, czy kanion Jarzębińskie Cieśniawy (Jarabinské tiesňavy); występują skalne iglice (turnie) i ściany (urwiska).

Od pasm Radziejowej i Jaworzyny Krynickiej „Kępaki” oddziela ciąg głębokich depresji: szerokie obniżenie grzbietowe Obidzy (931 m), dolina Czerca, bruzda przelomowej doliny Popradu i dolina Muszynki. Zatem z pasmami Beskidu Sądeckiego są one powiązane orograficznie zaledwie w j e d n y m tylko miejscu!

Co więcej, w odróżnieniu od Beskidu Sądeckiego o p a s m o w e j budowie orograficznej⁹, „Kępaki” stanowią ł a ń c u c h niższych (średnio o 100 – 200 m) gór, pooddzielanych szerokimi



Kanion Jarzębińskie Cieśniawy. Fot. T. Borucki

⁸ M. Książkiewicz, *Budowa geologiczna Polski*, t. IV *Tektonika*, cz. 3 *Karpaty*, Warszawa 1972, s. 105–107, 182–183; H. Świdziński, *Observations géologiques faites dans les environs de Leluchów, de Plavec sur le Poprad et d’Ujak (Karpates polono-slovaques)*, „Bulletin de l’Académie Polonaise des Sciences”, Série des sci. géol. et géogr., Vol. IX, No. 2, Varsovie 1961, s. 99–106; A. Biely, V. Bezák, M. Elečko [et al.], *Geologická stavba*, 1: 500 000, op.cit.

⁹ Od wysokich, długich grzbietów głównych pasm Radziejowej i Jaworzyny Krynickiej odgałęziają się południkowo liczne niższe grzbiety boczne.

i głębokimi obniżeniami¹⁰. Poczynając od zachodu, są to grupy: I. Eljaszówki (1024 m), II. Szerokiego Wierchu (884 m), III. Magury Kurczyńskiej (894 m), IV. Kraczonika (936 m) oraz V. Wysokiego Bereścia (894 m). Dwie wschodnie, za przełomem Popradu, bywają wyróżniane jako tzw. „Góry Leluchowskie”.

Tak więc, jak chodzi o typ orografii i rzeźby, „Krzepaki” o wiele bardziej odstają od sąsiednich pasm – Radziejowej i Jaworzyny Krynickiej, niż te względem siebie. Nie należą zatem do systemu orograficznego Beskidu Sądeckiego.

3) Choć warunki klimatyczne na obszarze „Krzepaków” i w pobliskich pasmach Beskidu Sądeckiego nie różnią się znacząco, to niższa, średnia wysokość wzniesień „Krzepaków” i mniejsza ich masywność sprawiają, że nie występuje na ich obszarze chłodne piętro klimatyczne (z średnią roczną temperaturą od +2°C do +4°C).

4) Różnica w piętrowości klimatyczno-roślinnej sprowadza się do braku na obszarze „Krzepaków” strefy regła górnego z charakterystycznym dlań zespołem górnoreglowego boru świerkowego, występującego na Radziejowej (1265 m); nie ma nawet jego fragmentu, jak w Małych Pieninach. Podobnie, jak w sąsiednich Górach Czergowskich i paśmie Jaworzyny Krynickiej, potencjalnie panującym zbiorowiskiem leśnym na obszarze „Krzepaków” jest buczyna karpacka; występują też dolnoreglowe bory jodłowe, a miejscowo jaworzyny górskie, niegdyś także z udziałem brzości (czyli wiązu górskiego), o czym świadczy nazewnictwo terenowe (sylwonimy *Brestovky* i *Bereście*) – podobnie, jak o dawnym rozprzestrzenieniu w dolinach Lipników i Lipowca lasów lipowo-grabowych (grądów). Ostatni ich skrawek ostał się w Beskidzie Sądeckim w rezerwacie „Obrożyska” nad Muszyną. W ogólności szata leśna na obszarze „Krzepaków” jest więc podobna, jak w paśmie Jaworzyny Krynickiej i w Górach Czergowskich.

5) Wynurzające się spod fliszu na obszarze „Krzepaków” skalice Pienińskiego Pasa Skalkowego odznaczają się odmiennymi niż pasma Beskidu Sądeckiego warunkami glebowymi, stanowiąc potencjalne siedliska muraw naskalnych i kserotermicznych. Możliwe więc, że pojawiają się na nich gatunki roślin wapienio- i ciepłolubnych – charakterystyczne dla okręgu geobotanicznego Pienin, a w ogóle niewystępujące w Beskidzie Sądeckim. Już bowiem Bogumił Pawłowski (1925) podkreślał brak strefy przejściowej w granicy florystycznej między Pieninami i Beskidem Sądeckim – odpowiada ona ściśle linii Pienińskiego Pasa Skalicowego i jest „tak wybitną i ostro zaznaczoną, jak rzadko tylko spotyka się w przyrodzie”¹¹. Zróżnicowanie podłoża geologicznego może więc stanowić o wybitniejszej odrębności florystycznej i geobotanicznej „Krzepaków”

¹⁰ Wbrew temu J. Kondracki twierdził, że od szczytu Eljaszówki „po stronie słowackiej odgałęzia się długie pasmo [...], nazywane na Słowacji Lubowelskim (Lubovnianská vrchovina)”, a nieco wcześniej sprzecznie informował, że „Charakterystyczną cechą Beskidu Sądeckiego jest występowanie dwóch równoległych pasm górskich [...]. Są to pasma: Radziejowej i Jaworzyny Krynickiej” (por. *Geografia Polski...*, s. 257; *Geografia regionalna Polski*, s. 335, podkr. TB).

¹¹ B. Pawłowski, *Geobotaniczne stosunki Sądeczyzny*, „Prace monograficzne Komisji Fizjograficznej PAU”, t. 1, Kraków 1925, s. 151.

– jeśli tylko na ich obszarze istnieją stanowiska roślin „pienińskich”, których nie ma w Beskidzie Sądeckim. Stwierdzenie tego wymaga jednak szczegółowego rozpoznania florystycznego terenu.



Ściana skalna w Jarzębińskich Skalkach – potencjalne siedlisko muraw naskalnych i ciepłolubnych. Fot. T. Borucki

Podsumowując powyższe rozważania, dochodzimy do rozstrzygnięcia ostatniego dylematu:

Czy celowe jest wyodrębnienie „Krępaków” jako mezoregionu fizycznogeograficznego?

Za wydzieleniem z Beskidu Sądeckiego „Krępaków” w randze mezoregionu na razie najbardziej przemawiają argumenty 1) i 2).

Uznawszy, że obszar „Krępaków” przynależy do Beskidu Sądeckiego, w polskiej

regionalizacji geograficzno-turystycznej zignorowano szereg istotnych różnic między tymi jednostkami fizycznogeograficznymi. Ich odmienność, a tym samym zasadność wydzielenia „Krepeków” (pod naukową nazwą *Lubovnianská vrchovina*), dostrzeżono co prawda, ale tylko na Słowacji, zaniechawszy kontynuacji tego po polskiej stronie granicy. Można wprost odnieść wrażenie, że granica polityczna stała się nieprzeniknioną barierą dla myśli naukowej: nasi uczeni osobno, a słowaccy osobno zaszufladkowali góry, które są jednością w sensie fizycznogeograficznym, co od dawna było oczywiste dla mieszkańców tych okolic. Nieprzerwanie od XVI–XVII wieku do przełomu XIX–XX wieku używali oni nazwy *Krepek*, jako zbiorczego określenia pogranicznych gór między Pieninami a Beskidami¹². Jednak z czasem zostało ono wyparte z obiegu przez unaukowane *Beskidy*¹³. Dla południowej części tego obszaru Słowacy na dodatek wprowadzili sztuczne miano naukowe. Tak więc, już we wstępnym etapie naszych prac, zarysowuje się potrzeba scalenia na analizowanym odcinku polskiej i słowackiej regionalizacji fizycznogeograficznej Zewnętrznych Karpat Zachodnich¹⁴.

Wydzielenie nowego mezoregionu „Krepeków” okazuje się zatem jak najbardziej celowe. Podstawą tego jest wybitna odrębność orograficzna obszaru określanego po słowackiej stronie jako „Lubovnianska vrchovina”, włącznie z Górami Leluchowskimi, które tym samym stanowią mikroregion w obrębie wyróżnianego przez nas mezoregionu. W proponowanym ujęciu jest to całość orograficzno-krajobrazowa o swoistych cechach podłoża geologicznego i rzeźby terenu, równorzędna w stosunku do sąsiednich mezoregionów: Pienin, Beskidu Sądeckiego, Beskidu Niskiego, Gór Czergowskich oraz Kotliny Popradzkiej.

¹² Podkreślał to Walery Eljasz (*Szkice z podróży w Tatry*, „Dodatek”, Kraków 1874, s. 248–251) oraz Szczęsny Morawski, który poświadczał używanie nazwy *Krepek* jeszcze pod koniec XIX wieku (T. Borucki, *O związkach nazwy Krepek...*, s. 43–53).

¹³ Na tym odcinku następuje nieciągłość zasięgu ludowej nazwy *Beskid* (zob. mapkę P. Kamińskiego „Występowanie w Karpatach nazwy terenowej *Beskid*” 1: 2 000 000, na rewersie mapy *Karpaty. Podział fizyczno-geograficzny wg prof. J. Kondrackiego*, „PITR Kartografia”, Warszawa 1993), o której Aleksander Brückner pisał, że „dziś (u geografów obcych) zamiast *Bieszczadu* i *Krepeku* panuje” (*Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985, przedruk I wyd., s. 21–22).

¹⁴ Potrzeba taka zaistniała też na Orawie, gdzie grzbiet Krzywania nad Lipnicą jest bezrefleksyjnie włączany do Beskidu Żywieckiego, bądź Pogórza Orawsko-Jodanowskiego, a w rzeczywistości stanowi należący do Polski, wschodni kraniec odrębnego mezoregionu o swoistej orografii i budowie geologicznej. Scalenie regionalizacji fizycznogeograficznej na tym odcinku przeprowadził M. Skawiński (*Rys fizycznogeograficzny Orawy*, „Rocznik Orawski”, t. 6, w druku).